

KULTURY WSCHODNIOŚLAWIAŃSKIE – OBLICZA I DIALOG, t. VI: 2016

---

**DETERYTORIZACJA<sup>1</sup> CIAŁA VERSUS PODMIOTOWOŚĆ.  
INNY JURIIJA MAMLEJEWA<sup>2</sup>**

**ДЕТЕРРИТОРИАЛИЗАЦИЯ ТЕЛА  
В СОПОСТАВЛЕНИИ С СУБЪЕКТНОСТЬЮ.  
ДРУГОЙ ЮРИЯ МАМЛЕЕВА**

**THE DETERRITORIALIZATION  
OF THE BODY VERSUS SUBJECTIVITY.  
THE OTHER BY YURI MAMLEEV**

**Anna Katarzyna Przybysz**

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań – Polska,  
przybysz\_anna@o2.pl

Abstract: The aim of this article is to emphasize the main character's struggle with her own subjectivity. The author of the present paper tries to show that the events in the girl's life affect her attitude to her own body. The variability in the relationship *me and my body* is perceived as one of the stages of acquiring self-awareness.

Słowa kluczowe: Mamlejew, deterytorializacja, deterioryzacja, ciało, podmiotowość, Inny, samopoznanie, ciało bez organów.

Ключевые слова: Мамлеев, детерриториализация, тело, субъектность, Другой, самопознание, тело без органов.

Keywords: Mamleev, deterritorialization, body, subjectivity, self-knowledge, the Other, body without organs.

Zasygnalizowane w tytule niniejszej publikacji nieustanne zmagania bohaterów *Innego* Jurija Mamlejewa z własnym ciałem oraz podmiotowością są najbardziej dostrzegalne w przypadku jednej z głównych żeńskich bohaterek – malarki Alony. Z fabularnego punktu widzenia momentem przełomowym w apercpcji dziewczyny staje się jej „wizyta” u Trofima Borysycza Łochmatowa – bandyty, który rozkazał porwać artystkę. Alonę schwytano na ulicy, wepchnięto do samochodu, a następnie przewieziono do podmoskiewskiej willi, w której miała oczekiwać na

---

<sup>1</sup> Zob. *Детерриториализация*, [w:] А. Грицанов, М. Можейко, *Постмодернизм. Энциклопедия*, [w:] źródło elektroniczne: [http://www.e-reading.club/chapter.php/127706/97/Gricanov\\_-\\_Postmodernizm.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/127706/97/Gricanov_-_Postmodernizm.html) (05.06.2015). Warto pamiętać, że na język polski pojęcie to jest tłumaczone jako „deterytorializacja” bądź „deterioryzacja”.

<sup>2</sup> Niniejszy artykuł jest oparty na fragmentach mojej pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. zw. dr hab. Haliny Chałacińskiej.

spotkanie ze swoim potencjalnym oprawcą. Bohaterka nie wie, że „Мэтр страха”<sup>3</sup> zapragnął się z nią spotkać, ponieważ dostrzegł niebywałe podobieństwo między nim samym, a obliczem na namalowanym przez nią obrazie. Spodiewając się najgorszego (bycia zgwałconą lub zabita), dziewczyna próbuje się psychicznie przygotować do tego, co może nastąpić. Uświadomienie sobie zagrożenia jakie może na nią czyhać ze strony nieznannej, ale wpływowej osoby – „короля чудовищ” (I, 158)<sup>4</sup>, jak nazwała go później w trakcie rozmowy ze swoim narzeczonym Wadimem, stanowi impuls do głębokich przemyśleń o podłożu egzystencjalno-metafizycznym. Bohaterka wnikliwie rozważa kwestie ontologiczne; rozmyśla nad ewentualną możliwością istnienia poza substancjalnym ciałem. Refleksja Alony, spowodowana obawą o zastosowanie wobec niej siły fizycznej, ma na celu wytworzenie, czy też raczej wypreparowanie swego rodzaju „mentalnej formy osobowości”, która, w razie konieczności, stałaby się jej niematerialnym Ja, pozwoliłaby bohaterce zachować poczucie, iż jej prawdziwe ja nadal należy tylko do niej i pozostaje niewrażliwe (*неуязвимое*) na czynniki zewnętrzne. Malarka usiłuje dokonać eksterioryzacji ciała, będąc przekonaną, że nawet, jeśli zostanie ono zgwałcone i/lub uśmiercone, to na fakt istnienia dziewczyny czynnik ten nie będzie miał decydującego wpływu, gdyż ona sama nadal będzie funkcjonować w realnej, fizycznej rzeczywistości. W tym celu bohaterka podejmuje próbę redefiniowania relacji ja-ciało, będąc przekonaną, iż nie pełni ono fundamentalnej roli w konstruowaniu jej tożsamości:

Пусть делают с телом все, что хотят. Ведь это не я, я не есть тело. Я должна убрать сознание и все, что с ним связано, из моего тела, и оно станет бесчувственным... Так говорят тысячелетние практики. Чего же мне бояться? Бойтся мое тело, оно дрожит, потому что смертно. Но ко мне это отношения не имеет, я – не тело. Это самое главное (I, 122)<sup>5</sup>.

Alona, świadomie dystansując się od swojej „materialnej otoczki”, stara się niejako w y p r o j e k t o w a ć swoje wnętrze na zewnątrz

<sup>3</sup> Nauczyciel strachu. Zob. Ю. В. Мамлеев, *Другой*, Щелково 2007, s. 163. Pozostałe odwołania do tego tekstu będą oznaczone w tekście głównym w następujący sposób: (I, nr strony), np. (I, 163). W związku z tym, iż cytowane w niniejszym artykule dzieła pisarza nie ukazały się dotychczas w polskim przekładzie, podaję je w tekście głównym w oryginale, tłumaczenie mojego autorstwa umieszczając w przypisie.

<sup>4</sup> Króla potworów.

<sup>5</sup> Niech robią z ciałem, co chcą. Przecież to nie ja. Ja nie jestem ciałem. Muszę wyrzucić świadomość i wszystko co jest z nią związane z mojego ciała i wtedy stanie się ona nieczuła, pozbawiona uczuć. Tak mówią tysiącletnie praktyki. Czego mam się bać? Boi się moje ciało, drży, ponieważ jest śmiertelne. Ale ja nie mam z tym nic wspólnego, ja nie jestem ciałem. I to jest najważniejsze.

ciała, przenicować to, co jej zdaniem, stanowi o jej istotowości, a tym samym niejako wyabstrahować te elementy, które warunkują jej podmiotowość. W tym procesie bohaterka świadomie pomija *res extensa*<sup>6</sup>, skupiając się na wartościach immanentnie pozostających w sferze duchowej. Cieleśność zostaje potraktowana jako konstrukt nie wywierający istotnego, czy też ostatecznego wpływu na sposób funkcjonowania jednostki ludzkiej w świecie, co więcej, w opinii malarki pełni ona irrelevantną rolę w perspektywie oglądu konstytuowania się podmiotowości człowieka<sup>7</sup>. Postawa artystki (chęć odseparowania duszy od ciała) nie świadczy bynajmniej o tym, iż apologizuje ona jedynie sferę duchową (jeśli posługiwać się kartezjańskim paradygmatem dualizmu ontologicznego). Jawi się przeto jako próba zaadaptowania się do nowej sytuacji: poprzez eksterioryzację osobowości względem ciała, bohaterka zmienia optykę postrzegania siebie jako „podmiotu będącego w świecie”, odwraca wektor autoanalizy ze swego wnętrza ku otaczającemu ją światu (przy zachowaniu jednoczesnej orientacji „na siebie”), co stanowi kolejny krok na drodze jej rozwoju, wiodącej ku samopoznaniu.

Sposób postrzegania przez Alonę własnej podmiotowości zdaje się odsyłać do Bachtinowskiej kategorii egzotopii (*вненаходимость*), która wzbogaca o jakościową nadwyżkę percepcji (*ценностный избыток видения*) organizującą siłę, jaką w dziele artystycznym jest zagadnienie Inne-

<sup>6</sup> Również Łochmatow nie jest zainteresowany ciałem bohaterki (czego początkowo ta się obawiała): „Мне не тело твое нужно” (*I*, s. 126). Bohater podkreśla, iż dla realizacji swoich fizycznych potrzeb ma mnóstwo kobiet, natomiast Alona jest dla niego wyjątkowa, ze względu na wnętrze. Sposób konstruowania postaci wskazuje na to, iż Trofim Borysycz mógłby siłą zawładnąć ciałem malarki, jednakże jemu zależy na tym szczególnym, niewidocznym aspekcie jej osobowości, z którym mógłby wejść w relację, jedynie za pozwoleniem bohaterki. Aby więc *дотронуться до сути*, otwiera się przed nią, ustanawiając tym samym specyfikę łączących ich relacji. O szczególnym sposobie, w jaki Łochmatow traktuje Alonę, świadczą nie tylko słowa Nadieńki: „В рубашке вы родились, Алена Георгиевна” (*I*, 150), ale również samej bohaterki: „Это ткороль чудовищ видит во мне богиню прикоснувшуюся к его безумной сути” (*I*, 158).

<sup>7</sup> Motyw uwolnienia świadomości od ciała pojawia się także w twórczości innych współczesnych pisarzy rosyjskich zafascynowanych filozofią i religią Dalekiego Wschodu, np. u Wiktora Pielewina:

Jednocześnie nie przegapiłem ani jednego wersu, ponieważ mój uwolniony od ciała umysł rozwijał niesamowitą prędkość: cały ten łańcuch myśli trwał zaledwie maleńki ułamek sekundy. [...] Najpierw moje ciało rozsypało się w proch. Rozkładało się bardzo długo, chyba przez stulecia. Potem rozległo się ogłuszające uderzenie gromu, proch rozwiął się w lekki obłok i zrozumiałem, że teraz jestem swobodnym rozumem, który może się stać, czym zechce.

go<sup>8</sup>. Wg Michaiła Bachtina dialogiczność podmiotu powoduje, iż to właśnie wewnątrz niego należy dopatrywać się wspomnianej kategorii. Podczas wnikliwej analizy świadomości „ja”, świadomość (samoświadomość) wysuwa się na pozycję Innego, stającego się obiektem interpretowania przez własne „ja”, tym samym pozwalając na głębsze poznanie siebie za pośrednictwem kategorii Innego, która zasadza się na fundamentalnej dialogiczności „ja”<sup>9</sup>. Ważnym jest również fakt, że zarówno u Bachtina, jak i u Emmanuela Levinasa kategoria Innego nie prowadzi do zacierania czy rozmycia „ja” – wręcz przeciwnie eksponuje ona napięcie, a nawet skonfliktowanie „ja” z jego własną *innością* w stosunku do zdefiniowania i skończoności „ja”<sup>10</sup>. Postawa bohaterki wpisuje się w tę tezę – próba mentalnego odrzucenia ciała ukazana zostaje jako chęć odrzucenia Innego wewnątrz siebie, a tym samym redefiniowania wizji swojej jaźni<sup>11</sup>. Zdaniem Jean-Paula Sartre’a (oraz Georga Hegla) sentencję „ja sam” można sprowadzić do „dla siebie”, z czym nie zgadza się Levinas, uważając to za zbyt znaczną redukcję. Autor *Eseju o zewnętrznosci* uważa, że stwierdzenie: „mieć świadomość siebie” nie zawsze będzie utożsamiane ze świadomością, jako refleksyjnym aktem skierowanym na „ja”, gdyż to właśnie „ja” niejako ten akt wyprzedza, będąc jednocześnie i autonomicznym, i Innym względem niego, co warunkuje przeniknięcie relacji *ja/Inny* wewnątrz samego „ja”<sup>12</sup>. W takim świetle próba wykreowania przez Alonę poczucia własnej podmiotowości zasadzającej się jedynie na świadomości swego istnienia poza materialną formą zdaje się uruchamiać energię napięć żywiołów ścierających się w twórczej kreacji „ja”, immanentnie zawartej w podmiocie literackim, tym samym wyprzedzającej sam proces.

Próba kreowania przez bohaterkę braku poczucia integralnej więzi łączącej ją z ciałem, jest swego rodzaju wyzwaniem rzuconym świado-

<sup>8</sup> А. Понцо, „Другость” у Бахтина, Бланино, Левинаса, [w:] *Бахтинология: Исследования, переводы, публикации. К 100-летию со дня рождения М. М. Бахтина (Проблемы бахтинологии)*, Санкт-Петербург 1995, s. 66.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 67.

<sup>11</sup> Odwołuję się tutaj do definicji Karla Gustawa Junga niemieckiego pojęcia *Selbst* (*самость*) definiującego jaźń jako *complexio oppositorum*, zob. C. G. Jung, Rozdział V: „*Christus – symbol Jaźni*”, [w:] idem, *Aion. Przyczynki do symboliki jaźni*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1997. W związku z tym, iż jaźń jawi się jako nieosiągalny wręcz pułap w procesie jungowskiej indywiduacji, zasygnalizować należy, iż wyznaczenie go przez Alonę świadczyć może o tym, iż charakter (a także przebieg) procesu pogłębiania samoświadomości przez bohaterkę wykazuje wiele cech nawiązujących do słynnej metody szwajcarskiego psychologa-psychiatry.

<sup>12</sup> А. Понцо, op. cit., s. 69.

mości. Malarka w sugestywnym monologu wewnętrznym stara się pokonać wszechogarniający ją lęk (czego somatycznym dowodem są dreszcze), zapanować nad tokiem myśli. Dokonując dekonstrukcji własnej podmiotowości stara się ustosunkować do ciała, jako czegoś *obcego*, niezależnego od jej umysłu. Bohaterka, korzystając z „metod”, o których opowiedział jej narzeczony, wchodzi w stan, który w „Веданте называется четвертым состоянием сознания, или *мурпей*” (I, 120)<sup>13</sup>. Jest to stan świadomości (w filozofii indyjskiej), w którym nie istnieje dualizm podmiot-przedmiot (subiekt-obiekt), jest to najwyższa sfera czystej świadomości. Zresztą Alona nie jest jedyną bohaterką twórczości Mamlejeva, która stosuje techniki adwaita-wedanty<sup>14</sup>. Pisarz głęboko zafascynowany filozofią Dalekiego Wschodu w *Drodze do otchłani* przedstawia postać Andrieja Artemiewa, który również praktykował tę technikę:

Учил он, согласно адвайте-Веданте, что абсолютное, высшее начало — вечное и надмирное, его многие называют Богом, — „содержится” внутри нас, а все остальное — страшный сон. Каждый человек может открыть в себе это Высшее „Я”, или Бога, отождествить себя с Ним, уничтожив ложное отождествление себя со своим телом, психикой, индивидуальностью и умом, перестав быть, таким образом, „дрожущей тварью”. И тогда человек станет тем, кто он есть в действительности: не Николаем Смирновым, например, не человеком даже, а вечной абсолютной реальностью, которая невыразима в терминах индивидуального бытия, времени, числа и пространства и которая существует, даже когда никаких миров и вселенных нет.

Секрет (один из секретов) лежал в формуле „Я есть Я”, в особой медитации и созерцании, в проникновении в Божественную Бездну внутри себя, и „технику” всего этого Андрей создал свою. Высшее „Я” — учил он каждого своего последователя — и есть твоё вечное, не подверженное смерти „Я”, все остальные твои „я” (маленькие „я”) — его тени, даже антитени, которые неминуемо исчезнут. Их надо как бы „устранить” ещё при жизни путем истинного знания и реализации этого скрытого „Я”.

Не нужно никуда стремиться и бежать в потустороннее, как на луну, — главное, вечное, бессмертное рядом и внутри тебя (оно и есть ты), но его нелегко открыть и „осуществить”, „реализовать”<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> W wedancie nazywa się czwartym stanem świadomości albo *turiją*.

<sup>14</sup> Zapis tego słowa w danej formie za: M. Jakubczak, *Wyzwalanie się od Ja*, [w:] eadem, *Sens ja. Koncepcja podmiotu w filozofii indyjskiej (sankhja-joga)*, Kraków 2013, s. 192.

<sup>15</sup> Uczył on, zgodnie z adwaita-wedantą iż absolutny, wyższy pierwiastek — ten wieczny, który jest ponad światem i wiele osób zwie go Bogiem — jest w nas samych, a wszystko poza tym jest straszonym snem. Każdy człowiek może odkryć w sobie to Wyższe „Ja”, czy też Boga, identyfikować się z Nim, burząc tym samym fałszywe poczucie tożsamości ze swoim ciałem, psychiką, osobowością i rozumem, przestając być dzięki temu „drżącą istotą”. Wtedy też człowiek stanie się tym, kim jest naprawdę: na przykład nie Nikolajem Sмирновem, nawet nie człowiekiem, a wieczną, absolutną rzeczywistością, którą nie sposób

Poprzez wprowadzenie w *Drodze do otchłani* osobliwego motywu wedanty (w rosyjskim wariacie) połączonego z teorią Raskolnikowa o drżącej istocie, a także z chrześcijańską doktryną o Królestwie Bożym, które jest w każdym z nas, Mamlejew często wykorzystujący teorie mistyczne, lecz jakby „wywrócone na nice”, zwraca uwagę czytelnika na sam proces poszukiwania swego „prawdziwego ja”<sup>16</sup>. Dzięki zerwaniu fałszywego poczucia tożsamości z własnym ciałem, psychiką, osobowością, człowiek zaczyna postrzegać otaczający go świat jedynie jako koszmarny sen i staje się tym, kim jest naprawdę<sup>17</sup>. Takie przeobrażenie jest możliwe jedynie poprzez wyalienowanie się względem świata i swego własnego ciała, co też czyni bohater wspomnianego wyżej opowiadania:

Свое собственное тело (и человеческое тело вообще) стало его раздражать (DDO)<sup>18</sup>,

Свое тело казалось ему телом отчужденного чудовища (DDO)<sup>19</sup>.

Osiągnięcie podobnego efektu staje się również celem Alony. Malarzka gloryfikuje sferę *cogitans*, ciało natomiast postrzega jako materialny (a tym samym śmiertelny) nośnik świadomości i duszy, co implikuje jego utylitarny charakter, którego funkcja ograniczona zostaje ramami czasowymi. Bohaterka żywi przekonanie iż, *soma*, będąc pozbawioną cech partycypujących w kształtowaniu osobowości, traci niejako zdolność odczuwania, rozumianą jako transpozycja bodźców zewnętrznych na sferę uczuć. Ukochana Wadima dąży do transgresji cielesności, a prze-

opisać w kategoriach indywidualnego istnienia, czasu, daty i przestrzeni, a która istnieje, nawet wtedy, kiedy nie istnieją żadne światy i wszechświaty.

Sekret (jeden z sekretów) krył się w formule „Ja jestem Ja”, w szczególnej medytacji i kontemplacji, w dotarciu do Boskiej Otchłani wewnątrz siebie. Całą tę „technikę” Andriej stworzył po swoim. Wyższe „Ja” – uczył każdego swego naśladowcę- jest właśnie twoim wiecznym, nie podlegającym śmierci „Ja”, zaś wszystkie pozostałe „ja” (małe „ja”) są jego cieniami, a nawet anty-cieniami, które niechybnie znikną. Trzeba się ich „pozbyć” jeszcze za życia poprzez prawdziwe poznanie i realizację tego ukrytego „Ja”.

Nie trzeba do niczego dążyć i zmierzać do innego świata jak na księżyc – to, co najważniejsze, wieczne i nieśmiertelne jest obok i wewnątrz ciebie (ono jest tobą), ale nie łatwo to odkryć, „wdrożyć” i „zrealizować”.

Ю. В. Мамлеев, *Дорога в бездну*, [w:] źródło elektroniczne: <http://rvb.ru/mamleev/01prose/2stories/5end/01-2-5-12.htm> (28.04.2015). Pozostałe odwołania do tego tekstu będą oznaczone w następujący sposób: (DDO).

<sup>16</sup> Н. А. Нагорная, *Сновидения в постмодернистской прозе*, [w:] źródło elektroniczne: [http://www.literary.ru/literary.ru/print.php?subaction=showfull&id=1206018300&archive=1206184559&start\\_from=&ucat=&](http://www.literary.ru/literary.ru/print.php?subaction=showfull&id=1206018300&archive=1206184559&start_from=&ucat=&) (02.06.2015).

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> Swoje własne ciało (i ludzkie ciało w ogóle) zaczęło go irytować.

<sup>19</sup> Swoje ciało wydawało mu się ciałem obcego potwora.

cież ta opiera się na „wierze w podział na wewnętrzne i zewnętrzne, a więc zakłada silną podmiotowość [...]. Podmiotowość, która jest *axis mundi* przestrzeni nomadycznej umysłowości”<sup>20</sup>.

Tak więc podjęcie próby wyzwolenia się od myśli, w których Ja nierozdzielnie sprzężone jest z ciałem, można postrzegać jako usiłowanie przekroczenia pewnej odgórnie ustalonej granicy, wyjścia poza schematyczny szablon percypowania rzeczywistości a także samego siebie, i w końcu redefiniowanie relacji Alony z tym, co wobec niej „staje się”<sup>21</sup> zewnętrzne. Usiłując wznieść się ponad to, co cielesne i zmysłowe bohaterka stara się ocalić swoją tożsamość, jednocześnie konsekwentnie (choć, jak mogłoby się wydawać, nieświadomie) dokonując wciąż nowych aktów samopoznania<sup>22</sup>. Trzeba jednakże nadmienić, iż proces ten nie ma charakteru linearnego, w którym kolejne życiowe doświadczenia wpływałyby na ewolucję samoświadomości, lecz jest zjawiskiem o charakterze rizomatycznym – „to kolejne kroki stawiane w przestrzeni otwartej, gdzie żaden szlak nie został przetarty i żaden trakt nie wiedzie ku żadnemu obranemu celowi”<sup>23</sup>, a więc jako system acentryczny jest zawsze w otoczeniu, pomiędzy<sup>24</sup>.

Jeśli przyjąć zatem, iż proces „poszukiwania prawdziwego siebie”, którego ukazanie jest jednym z głównych wyznaczników metody artystyczno-badawczej Mamlejewa, ma charakter niespójny, wielopłaszczyznowy, to próba psychicznego sprostania ewentualnym wydarzeniom i sprzężona z nim deterytorializacja (pojęcie z dziedziny nomadologii, które zostało wprowadzone w celu rozmycia – w odniesieniu do środowiska przestrzennego – sztywno ustalonych binarnych opozycji między głębokością a powierzchnią (powierzchnowością), wewnętrznym a zewnętrznym<sup>25</sup>) ciała nie może sytuować się w perspektywie całościowej lektury

<sup>20</sup> M. Brzeziński, *Transgresje cielesności*, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.michalbrzezinski.org/artist/critical-writings/discussions-and-criticism/transgresje-cielesnosci> (04.06.2015).

<sup>21</sup> Proces stawiania się, jest proces płynnym, otwartym, podlegającym fluktuacji w zależności od sytuacji w jakiej znajdzie się podmiot poznający.

<sup>22</sup> Próbę zdystansowania się względem własnego ciała można także postrzegać jako metaforyczną realizację anachorezy, będącej jedną z archaicznych technik Siebie, którą Foucault wskazuje jako jedną z praktyk poznawania siebie. Zob. M. Foucault, *Wykład z 13 stycznia 1982 roku (część pierwsza)*, [w:] idem, *Hermeneutyka podmiotu*, przeł. M. Herer, Warszawa 2012, s. 61–62.

<sup>23</sup> K. Wilkoszewska, *Wariacje na postmodernizm*, Kraków 2000, s. 70.

<sup>24</sup> G. Deleuze, F. Guattari, *Kłucze*, przeł. B. Banasiak, „Colloquia Communia” 1988, nr 1–3, s. 234, 237. Cyt. za: M. Dzionek, *Labirynt / sieć / rhizome*, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos2/texty/dzionek.htm#sdfootnote23sym> (02.06.2015).

<sup>25</sup> *Детерриториализация*, op. cit.

powieści, jako wydarzenie, które w sposób fundamentalny determinuje postawę bohaterki i jej stosunek względem materii, w tym cielesności. Przeto podkreślić należy, iż taka postawa jest próbą „pokonania” własnych obaw, lęków, jest więc przejawem walki ze swoimi słabościami, a zatem wskazuje na duchowy potencjał malarki, który tak doskonale intuicyjnie wyczuł Łochmatow. Chęć odseparowania swego jestestwa od ciała nie jest, wbrew pozorom, tożsama z jego deprecjonowaniem – irrelevantność *somy* implikuje charakter i kierunek procesu rozwoju samoświadomości bohaterki. Bardzo pomocnym w tak zarysowanej próbie odczytania stosunku bohaterki względem własnej cielesności wydaje się pojęcie *ciała bez organów*<sup>26</sup> ukute przez Gillesa Deleuze’a i Felixa Guattariego, którzy używają owego wyrażenia dla określenia potencjalnych możliwości jednostki, związanych z gloryfikowanym przez nich czystym ruchem intensywności. Po raz pierwszy wspomniany powyżej termin został użyty przez francuskich myślicieli w *Logice sensu*, natomiast szerzej, jako projekt wymierzony przeciwko psychoanalizie, został omówiony w drugiej części *Kapitalizmu i Schizofrenii* (*Capitalisme et Schizophrénie 2. Mille Plateaux*). W dziele tym filozofowie stwierdzili, że każde ciało oprócz reprezentatywnych dla niego przymiotów czy umiejętności, posiada także swego rodzaju „wirtualny” wymiar, na który składa się zespół *p o t e n c j a l n y c h* cech, predyspozycji. To źródło stanowi wspomniane wyżej *ciało bez organów*. Tak więc „stać się *ciałem bez organów*” oznaczać będzie nie tylko transgresję cielesności, lecz przede wszystkim przekroczenie granicy, aktywizację drzemiącego potencjału, ukrytych możliwości<sup>27</sup>. W świetle powyższego, bohaterka dokonując deterytorializacji ciała, tzn. usiłując wymknąć się z ram definiowanych poprzez cielesne percypowanie rzeczywistości, stara się mentalnie skonstruować, a następnie przyoblec nową, niematerialną *formę*, która jawi się jako symbol jej duchowego wzrastania. Dokonuje zatem schizoanalitycznego (by posłużyć się jeszcze jednym terminem francuskich myślicieli) wcielenia pragnienia w życie, inaczej mówiąc – wyprodukowania tego, co pożądane w danym momencie. Samoświadomość staje się główną osią, wokół której rezonują wszystkie myśli, dążenia, dociekania, intencje podmiotu literackiego. Odczytując apercpcję Alony w kluczu postmodernistycznego paradygmatu determinującego jej nomadyczny charakter, stwierdzić należy, iż „proces poszukiwania prawdziwego siebie” nie przebiega

<sup>26</sup> Określenie zapożyczone przez Deleuze’a i Guattariego od Antonina Artauda, który postulował, aby oswobodzić ciało od jego somatycznych ograniczeń na rzecz uwolnienia wewnętrznej siły duchowej. Zob. В. Подорога, *Тело без органов*, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.anarhvrn.ru/anarh/xaoc/noorgan.html> (02.06.2015).

<sup>27</sup> G. Deleuze, F. Guattari, *A Thousand Plateaus. Capitalism and Schizophrenia*, trans. B. Massumi, Minneapolis, London 2005, s. 148-166.



w sposób deterministyczny, w którym jedna wartość warunkowałaby inną na zasadzie relacji liniowo, czy też wektorowo sprzężonych. Stawia on natomiast chaotyczną wędrówkę, nie mającą początku ani końca, albowiem wędrówka nomady nie jest drogą-linią, wędrowanie to wypełnianie przestrzeni otwartej<sup>28</sup>. Zatem konstytuowanie relacji ja-ciało, również nie ma charakteru skończonego, zamkniętego, takiego, który poddawałby się sztywno wytyczonym ramom definicji. Jak wszystko, co ponowoczesne, jest zatem „płynne”, zmienne, skorelowane z wariantywnym charakterem otaczającej nas rzeczywistości. W związku z tym, iż wspomniana ewolucja nie przebiega w sposób linearny, to i prze-myślenia, do jakich dochodzi bohaterka, nie mają charakteru dogmatycznego, ważny jest sam p r o c e s samodoskonalenia i odkrywania swego p o t e n c j a ł u, wszakże formalna wielość substancjalnych atrybutów konstytuuje ontologiczną jedność substancji<sup>29</sup>. Tak więc zmiana stosunku bohaterki do własnego ciała wpisuje się w inny, niejako ontologiczny dyskurs konstytuowania się podmiotowości jednostki, który podlega różnym wahaniom. Zmienność w relacji ja-ciało uwarunkowana jest na poziomie percepcji tekstu próbą adaptowania się do zmieniających się wydarzeń, toteż wraz ze zmianą stanu rzeczy – lokalizacji, otaczających osób, brakiem poczucia zagrożenia – stosunek bohaterki do „materialnej powłoki” również ulega zmianie. Na potwierdzenie tej tezy przytoczyć należy myśli i słowa samej bohaterki:

Алена разделась, но не очень: боялась неожиданностей. Мысли не могли успокоиться. Отвержение к собственному телу, которое она старалась внушить себе, когда ее везли сюда, прошло. Тогда оно помогало ей преодолеть страх перед смертью: в конце концов, сбросить эту все равно обреченную оболочку – только и всего, – думала она тогда. Но теперь она самопотаенно почувствовала, что ее не будут убивать, – и это вернуло ощущение тела. „Не такое уж оно ненужное, красивое, кстати”, – раздумывала она, позволяя себе нежиться в постели (I, 127-128)<sup>30</sup>.

Ocena, jakiej dokonuje bohaterka, wskazuje na szczególny sposób postrzegania przez nią własnego ciała, na osobliwe „podwojenie wrażenia”, albowiem Alona jest zarówno obserwatorką, jak i osobą obserwowaną. W nawiązaniu do bezwiednie nasuwającej się w tak zarysowa-

<sup>28</sup> K. Wilkoszewska, op. cit., s. 69.

<sup>29</sup> G. Deleuze, F. Guattari, op. cit., s. 154.

<sup>30</sup> Alona rozebrała się, ale nie całkowicie: bała się niespodzianek. Myśli nie mogły się uspokoić. Odraza do własnego ciała, którą starała się sobie wmówić, kiedy ją wieźli tutaj, minęła. Wtedy pomagała jej pokonać lęk przed śmiercią: koniec końców to tylko zrzucenie tej i tak przecież fatalistycznej otoczki – myślała wtedy. Ale teraz, nawet w tajemnicy przed sobą, poczuła, że jej nie zabiją – i to sprawiło, że odczucie ciała powróciło. „Nie jest znowu takie niepotrzebne, swoją drogą ładne” – rozmyślała, z rozkoszą leżąc w łóżku.

nym kontekście koncepcji „ciała własnego” (*corps propre*) zaproponowanej przez Maurice’a Merleau-Ponty’ego, stwierdzić można, że jej ciało nie może mieć jedynie statusu przedmiotu, gdyż dysponuje szczególnym rodzajem obecności: w swym niezdystansowaniu i bezpośredniości zdaje się być nieobecnym, podczas gdy w istocie rzeczy stanowi warunek wszelkiej innej obecności<sup>31</sup>. Zresztą autorefleksja zawsze wiąże się z podmiotowo-przedmiotowym dystansem wobec samego siebie<sup>32</sup>. Zmiana sposobu odczuwania, a także postrzegania własnego ciała związana jest ze wspomnianą wcześniej deterytorializacją, zgodnie z założeniami której, postrzeganie zmiennej, „płynnej” rzeczywistości nie może opierać się na określonym paradygmacie. Tak więc podjętą przez bohaterkę próbę nabrania dystansu w stosunku do własnego ciała, można rozpatrywać jedynie w kontekście określonej sytuacji, w jakiej się znalazła. Wraz ze zmianą okoliczności, zmienia się również percepcja otaczającej ją przestrzeni i sposób postrzegania własnego ciała. Istotnym wszelko jest fakt, iż konkluzje, do jakich dochodzi bohaterka, w każdej sytuacji-próbie, jakiej zostaje ona poddana, odgrywają istotną rolę w procesie poszerzania jej samowiedzy.

### Bibliografia

#### Literatura w języku polskim:

- Brzeziński M., *Transgresje cielesności*, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.michalbrzezinski.org/artist/critical-writings/discussions-and-criticism/transgresje-cielesnosci> (4.06.2015).
- Dzionek M., *Labirynt / sieć / rhisome*, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos2/texty/dzionek.htm#sdfootnote23sym> (02.06.2015).
- Foucault M., *Wykład z 13 stycznia 1982 roku (część pierwsza)*, [w:] idem, *Hermeneutyka podmiotu*, przeł. M. Herer, Warszawa 2012.
- Jakubczak M., *Wyzwalanie się od Ja*, [w:] eadem, *Sens ja. Koncepcja podmiotu w filozofii indyjskiej (sankhja-joga)*, Kraków 2013.
- Jung C. G., *Rozdział V: Chrystus – symbol Jaźni*, [w:] idem, *Aion. Przyczyńki do symboliki jaźni*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1997.
- Kropaczewski K., *Mechanizmy reifikacji w utworach Fiodora Dostojewskiego*, [w:] *Tekst–Rzecz–Egzystencja w literaturach słowiańskich*, pod red. B. Stempczyńskiej, J. Tymienieckiej-Suchanek, Katowice 2009.
- Migasiński J., *Percepcja i ciało*, [w:] idem, *Merleau-Ponty*, Warszawa 1995.
- Wilkoszewska K., *Wariacje na postmodernizm*, Kraków 2000.

<sup>31</sup> J. Migasiński, *Percepcja i ciało*, [w:] idem, *Merleau-Ponty*, Warszawa 1995, s. 35.

<sup>32</sup> K. Kropaczewski, *Mechanizmy reifikacji w utworach Fiodora Dostojewskiego*, [w:] *Tekst–Rzecz–Egzystencja w literaturach słowiańskich*, pod red. B. Stempczyńskiej, J. Tymienieckiej-Suchanek, Katowice 2009, s. 35.

Literatura w języku rosyjskim:

- Детерриториализация, [w:] А. Грицанов., М. Можейко, *Постмодернизм. Энциклопедия*, [w:] źródło elektroniczne: [http://www.e-reading.club/chapter.php/127706/97/Gricanov\\_-\\_Postmodernizm.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/127706/97/Gricanov_-_Postmodernizm.html) (05.06.2015).
- Мамлеев Ю. В., *Дорога в бездну*, [w:] źródło elektroniczne: <http://rvb.ru/mamleev/01prose/2stories/5end/01-2-5-12.htm> (28.04.2015).
- Мамлеев Ю. В., *Другой*, Щелково 2007.
- Нагорная Н. А., *Сновидения в постмодернистской прозе*, [w:] źródło elektroniczne: [http://www.literary.ru/literary.ru/print.php?subaction=showfull&id=1206018300&archive=1206184559&start\\_from=&ucat=&](http://www.literary.ru/literary.ru/print.php?subaction=showfull&id=1206018300&archive=1206184559&start_from=&ucat=&) (02.06.2015).
- Пелевин В., *Ананасная вода для прекрасной дамы*, Москва 2013.
- Подорога В., *Тело без органов*, [w:] źródło elektroniczne: <http://www.anarhvrn.ru/anarh/хаос/noorgan.html> (02.06.2015).
- Понцо А., *„Другость” у Бахтина, Бланио, Левинаса*, [w:] *Бахтинология: Исследования, переводы, публикации. К 100-летию со дня рождения М. М. Бахтина (Проблемы бахтинологии)*, Санкт-Петербург 1995.

Literatura w języku angielskim:

- Deleuze G., Guattari F., *A Thousand Plateaus. Capitalism and Schizophrenia*, trans. B. Massumi, Minneapolis, London 2005.